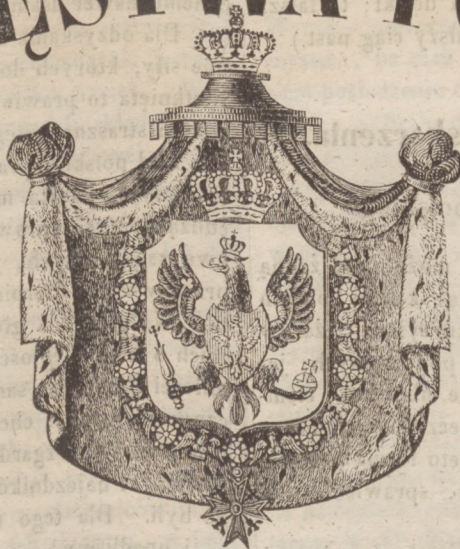


GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Process przeciw Polakom.

Trzecie posiedzenie dnia 4 Sierpnia.
(Ciąg dalszy.)

Na posiedzeniu d. 5. Sierpnia prezydent przywołał przed kratki obżalowanego Bronisława Dąbrowskiego.

Przy stole obrońców podniósł się assessor Kammergerichtu Lewald i prosił o głos w rzeczy ogólnej. Otrzymałszy go zaczął mówić: na wczorajszym posiedzeniu rozbiegano także, w których przypadkach zeznania mają być czynione po niemiecku, a w których po polsku. Wysoki sąd odpowiedział, że z obżalowanymi należy używać języka niemieckiego, ale, że to nie ma być przesądzeniem dla dalszego postępowania. Chodzi tu atoli o ścisłe prawo, którego trzeba przestrzegać na korzyść oskarżonych. Nie miałem wczoraj źródeł do oparcia wniosku wyraźnymi ustawami w tym względzie. Przy obejmowaniu posiadania wyrzeczono do mieszkańców Księstwa poznańskiego, że ich język ma być wszędzie obok niemieckiego używanym. Postanowienie to nie zostało zniesionem. Przez traktat wiedeński upewniono narodowości polskiej opiekę i w jednej z odpowiedzi na sejm prowincjonalny, król terazniejszy wyrzekł przychylnością dla języka polskiego.

Ztąd wnoszę do wysokiego sądu, ażeby uznał bez zastrzeżenia, że każdemu obżalowanemu służy prawo odpowiadania w polskim języku. Jeżeli zaś sąd na to się nie zgodził, to moim 21 klientom zakazuję odpowiadać na pytania w niemieckim języku czynione. Nie będzie to wcale naruszało uszanowania, które się należy wysokiemu sądowi.

Prokurator. Pan obrońca chce tu ustalić prawo teoretyczne, a całkiem zapomnieć o prawie ze strony praktycznej. Używanie języka sądowi nieznanemu nie może się wiele przyczynić do zbadania prawdy. Odprawa sejmowa ściąga się tylko do tego, że w Księstwie poznańskim język polski ma być używany w sprawach publicznych; w Księstwie poznańskim każdy mieszkaniec może się domagać, aby po polsku był słuchany, ale process, który się tu toczy, nie należy przed sąd Księstwa poznańskiego i z tej przyczyny oskarżonym nie może służyć prawo, aby wszyscy mieli być słuchani po polsku.

Assessor Lewald. Muszę zwrócić uwagę, że różnica pomiędzy teorią a praktyką wcale nie czynięm, jak pan prokurator mniema. Chodzi tu o uznane prawo polityczne; żeby to prawo miało być wykonywanem tylko w Księstwie poznańskim, o tém w ustawach nie masz ani słowa. Jest to prawo osobiste i nie może przed żadnym sądem być zawieszane.

Prokurator. Jeżeliby sąd chciał względem tego punktu wyrzec uchwałę, to się musi opierać na postanowieniach z d. 9. Lutego 1819.

Prezes. Nie masz potrzeby wydawać teraz pod tym względem uchwały, gdyż obżalowany mówi po niemiecku.

Assessor Lewald. Dosyć mi na tém, aby sąd względem tego pytania rozstrzygnął, a nie chodzi wcale o to, czy teraz, czy później.

Prezes: obżalowany Bronisław Dąbrowski niech wystąpi. — Dąbrowski stawia przed kratkami a przy nim jego obwiniony.

Akt oskarżenia przeciw obżalowanemu czyta pisarz sądu jak następuje:

Bronisław Dąbrowski syn zmarłego Henryka Dąbrowskiego, Wojewody i jenerała kawalerii, urodził się dnia 19go Września roku 1816. w Winnej-górze powiatu Średzkiego i wyznał religią katolicką. Najprzód odebrał naukę przez nauczycieli prywatnych, wziął następnie w instytucie Blokmanna w Dreźnie wychowanie. W roku 1834. przeniósł się na uniwersytet do Lipska celem oddania się naukom kameralnym. Na jesień roku 1835. udał się do Berlina, i wstąpił na wiosnę roku następnego do brygady artylerii gwardyi jako ochotnik celem zadosyćczynienia swemu obowiązowi wojskowemu. W roku 1837. powrócił dla odebrania administracyi dóbr swych do Wielkiego Księstwa Poznańskiego i ożenił się potem w roku 1842. z Weroniką z Łąckich. Po odzyskanej dymissyi od wojska czynnego, wyszedł na podporucznika artylerii w obronie krajowej, i został w roku 1844. do powołania drugiego przeniesiony.

On był także założycielem żokėj klubu, i należał później w jesieni roku 1845. do polowania u Zdębińskiego w Czewujewie, gdzie umowy i narady względem klubu łowczego wyżej na str. 21 bliżej opisanego dalej prowadzono, i gdzie przy ewolucjach konnych tam przedsięwziętych także był czynnym. Już przed dawnymi laty oskarżony o eksystencyi związku demokratycznego wiadomość powziął i wiedział, że związek starał się pismami swemi w Wielkiem Księstwie Poznańskim zwoleńników sobie zjednać. Sam czytał niektóre z tych pism, i nie uszło mu, iż mianowicie w ostatnich latach znaczne wzruszenie polityczne w Wielkiem Księstwie Poznańskim panowało. Na wiosnę roku 1845. zabrał oskarżony z Ludwikiem Mirosławskim znajomość. Tenże powierzył mu jako rzecz niewątpliwą, że się dla przywrócenia niepodległości narodu polskiego przedsięwzięcie przygotowuje; a już wtenczas oświadczył Dąbrowski gotowość swoją do udziału. Przyobiecał stawić się, jak będzie potrzeba, i stał się teraz dopiero wybuchu popieraczem czynnym.

W końcu Stycznia roku 1846. był przez zbiegłego spółpiskowego Teofila Magdzińskiego do pomieszkania nauczyciela Tadeusza Leciejewskiego zaprowadzony, gdzie w pokoju jeszcze budowniczego Röhra — przewodnika powstania na Litwie, — zbiegłego Władysława Dzwonkowskiego, i Ludwika Mirosławskiego zastali.

Mirosławski oświadczył tutaj Dąbrowskiemu, że na cel odzyskania wolności i niepodległości narodu polskiego teraz wszędzie, gdzie Polacy zamieszkują, szczególnie w Galicyi, w Królestwie Polskiem jako i też w Wielkiem Księstwie Poznańskim wybuch rewolucyi już jest przygotowany, i że równocześnie ma nastąpić. Wszyscy powstańcy mieli się ku Królowi. Polskiemu ściągać. Dąbrowskiego przeznaczył na dowódcę powstańców na prawym brzegu Wisły. Przytem rozkładał plan operacyjny już ułożony za pomocą mapy, a na dowódców przeznaczono Röhra dla Litwy, a Magdzińskiego do Żmudzi. Mirosławski chciał powstańców z Wielkiego Księstwa Poznańskiego na miejsce zgromadzenia zaprowadzić. Umówiono jeszcze więcej, jakim sposobem złączenie powstańców nastąpić, i zabezpieczone być miało. W końcu przyrzeczono oskarżonemu przez Dzwonkowskiego udzielenie instrukcyi piśmiennych.

Dąbrowski przyrzekł udział swój, przyjął dowództwo mu powierzone i odebrał tę części mapy Królestwa Polskiego, które okręgi mu przeznaczone w sobie zawierały. Udział swój okazał też natychmiast, ponieważ następnego dnia po mapę zostawioną przyszedł, a wkrótce po swym powrocie do Winnej-góry dnia 7. Lutego r. 1846. do Kuflewa za Warszawą wsi małżonce jego przez ojca oddanej wyjechał, chcąc być takim sposobem na miejscu czynności przeznaczonem.

Także i w Królestwie Polskiem działał dla powstania powszechnego. Pominąwszy, że w Warszawie kupcowi Dobryczowi listy atramentem sympatycznym pisane, rewolucyi tyjące się, przyniósł, że się umówił z innymi spiskowymi mianowicie z Ruprechtem i Mireckim, którzy wszyscy w Królestwie Polskiem do indagacyi są pociągnięci, i którzy się przyznali —, i że do dziedzica Pantaleona Potockiego był wskazany.

Przybywszy do Kuflewa przysposobił szczególnie urządzenia dla powstania zbrojnego. Pojechał 1) z Mireckim w okolice fortecy Demblina, i rekognoskował przyległości takowej, gdy napadem niespodzianym wziętą być miała, 2) z Ruprechtem i Potockim umówił się bliżej, jakim sposobem w nocy 21. Lutego powstanie ma wybuchnąć. Mirosławski był mu już powiedział, że przed 26. w Kuflewie być musi, a Dzwonkowski doniósł mu później, że dzień 21. Lutego do wybuchu jest przeznaczony.

Potockiemu polecił napad na Siedlce, który, wyjechawszy dnia 21. Lutego w południe o godzinie 1 z Kuflewa z kilku innymi spiskowymi, jak wiadomo takowy z ludźmi niektórymi rozpoczął, dla czego na śmierć skazany i powieszony został.

Urządowe ogłoszenie władzy cesarsko-rosyjskiej znajduje się w Kuryerze Warszawskim z dnia 17. Marca roku 1846. 3) nazywał sobie Dąbrowski oręży i kazał lać kule, i był tym sposobem po południu dnia 21. Lutego na wszystko przygotowany, gdy otrzymał wiadomość o areztowaniach w Wielkiem Księstwie Poznańskim przedsięwziętych i o ruchu wojsk rosyjskich. Małżonka jego sama miotana kłopotami o niego, pospieszyła z wiadomością tą do niego do Kuflewa i napominała silnie do ucieczki.

W przekonaniu, że się przedsięwzięcie w niwecz obróciło, porzucił Dąbrowski jeszcze w ten sam wieczór Kuflew, przybył do granicy pruskiej i stawił się u konsyliarza powiatowego w Herzbergu, dokąd się był udał.

Prezes: czy masz pan co do nadmienienia przeciw swym osobistym stosunkom? — Obżalowany: powiedziano w końcu, że uciekł; to fałsz, nie uciekłem. (Dalszy ciąg nast.)

D O W O D Y

dołączone do ogólnej części aktu oskarżenia.

Nr. 5.

Manifest towarzystwa demokratycznego polskiego.

(Dokończenie.)

Tym obowiązkiem społeczność zadosyć uczynić nie może, pod żadną formą na pierwiastku anti-socyalnym, na przywileju opartą; każdej bowiem z nich jest nieuchronnym następstwem nierówny rozdział korzyści i ciężarów życia społecznego, każdy rozdział ludzi na panujących i podwładnych, jednym daje władzę, bogactwo i oświatę, drugim ujarzmienie, ubóstwo i ciemnotę. Los i przyszłość społeczności nie od niej samiej lecz od panującego stanu, od garstki uprzedmiotowionych zależy. Wszelka przeto forma powszechną zasadę równości gwałcąca, jest przeciwna naturze, sprawiedliwości i prawdzie.

Wszystko dla ludu, przez lud: oto najogólniejsza zasada demokracji, cel i formę zarazem obejmująca. Wszystko dla ludu, dla wszystkich jest celem: wszystko przed lud, przez wszystkich jest formą.

Pod formą na równości opartą, wszyscy wspólny mają interes, niema przeto rozdwojeń, jest jedność. Ta jedność się wszędzie objawia, powszechną tworzy harmonią i tworzy siłę, a siła możność spełnienia wśród innych społeczeństw, narodowego posłannictwa. Wszelkowiedztwo ludu w demokracji tylko, złudzeniem być przestaje. Każdy społeczności członek równy wniemu ma udział. Nie jedna cząstka społeczności, ale naród cały jest tu ustawodawcą; w sumieniu albowiem mass, leży najpewniejsza rękojmia, iż ustawy będą prawdziwym objawieniem przedwiecznej nieomyślniej sprawiedliwości. Do ich wykonania wybrana przez lud władza, jeśli przestaje być opatrzną, potrzebom i woli narodu nieodpowiednią, w demokratycznej tylko formie bez gwałtownych wstrząśnień usunięta być może; w niej jednej wszystkie zmiany ciągłym nieprzerwanym postępem, coraz obszerniejszym myśli narodowej rozwijaniem się wymagane, spokojnie zaprowadzać się dają.

Tym sposobem urządzone społeczeństwa, w harmonijnym dążeniu do wspólnego, powszechnego celu, szczególne posłannictwa, w zupełności spełnić mogą. Do tego celu jedna tylko jest droga: ciągle i jednocześnie w porządku fizycznym, umysłowym i moralnym doskonalenie się. — Doskonalenie się to na swobodnym i harmonijnym rozwijaniu wszystkich sił narodowych zależące, nie może mieć miejsca, jeżeli każda społeczność całą masą członków ją składających, doskonalić się nie będzie; cała zaś masa doskonalić się nie może, jeżeli nie wszyscy ludzie powinność swoją pełnić, prawa wykonywać będą, jeżeli powszechna zasada równości, przez jakikolwiek przywilej, zgwałconą zostanie.

Równość przeto zamyka w sobie wszystkie warunki indywidualnego i socjalnego szczęścia: bez niej ani pojedynczy człowiek, ani społeczność, ani ludzkość, posłannictwu swemu nieodpowiadają.

Równość wprowadza w życie dwa wielkie wszechmocne uczucia: braterstwo i wolność. Czarującą ma potęgę miłość ludzkości; ta potęga codziennie wzrasta. Wolność jest również niepożyta siła, coraz większe masy ogarniająca. Miłość ludzkości i wolność złączwszy siły swoje rozburzą stary świat przywilejów: taż sama miłość i wolność, wspólnymi siłami nowy świat równości zbudują.

Tak pojmujemy zasady, do których urzeczywistnienia dąży dziś ludzkość. Na nich opieramy przyszłe odrodzenie społeczności Polskiej, w ich duchu nad odzyskaniem niepodległego jej bytu pracujemy.

Polska więc niepodległa i Polska demokratyczna, oto cel stowarzyszenia naszego.

Nie jedna cząstka, nie jeden ułamek wielkiego narodu, ale cała w granicach przedrozbiorowych zawarta Polska, zdolna jest samoistny byt swój utrzymać, posłannictwu swemu zadosyć uczynić. Traktaty mniemane jej niepodległość w drobnych częściach warujące, potargał już naród w obliczu świata ostatnim powstaniem swoim. Umowy sprawców lub spólników zbrodni na Polsce dokonanej, nie mogą obowiązywać Polski: ona z mordercami swoimi w żadne nie wchodziła układy, i przeciw narzucanym, istnieniu swemu warunkom, ciąglą, żyjącą, krwawą była protestacją.

Odrodzona, niepodległa Polska, demokratyczną będzie. Wszyscy bez różnicy wyznań i rodu, odbiorą w niej umysłowe, polityczne i socjalne usamowolnienie, nowy porządek obejmujący własność, pracę, przemysł, wychowanie i wszystkie stosunki towarzyskie, na zasadach równości oparte, zajmie miejsce bezrządu, któremu przywłaszczyciele nazwisko praw dotąd nadają. Odrodzona Polska arystokratyczną Rzeczpospolitą być nie może. Wszelkowiedztwo wróci do ludu; stan niegdyś panujący rozwiąże się ostatecznie, między lud zstąpi, stanie się ludem: wszyscy będą równi, wszyscy wolni, wszyscy dziećmi jednej matki Ojczyzny.

Niepodległa tylko i demokratyczna Polska, zdolna jest wielkie posłannictwo swoje spełnić, absolutyzmu przymierze rozerwać, jego zgubny wpływ na cywilizację zachodu zniszczyć, demokratyczną ideę, wśród Sławian, dziś za narzędzie ujarzmienia służących, rozszerzyć, tą ideą ich

złączyć, a przez cnoty swoje, przez czystość i siłę ducha swego, powszechnemu nawet usamowolnieniu europejskich ludów dać początkowanie.

Dla odzyskania niepodległego bytu, Polska ma w łonie własnym olbrzymie siły, których dotąd żaden głos sumienny i szczery niewywołał jeszcze. Nietknięta to prawie, równie zewnętrznym, jak wewnętrznym nieprzyjaciółom straszna potęga. Nią Polska powstanie.

Lud polski z praw wszelkich wyzuty, ciemnotą, nędzą i niewolą przyciśniony, wydartą mu przed wiekami ziemię dotąd w krwawym pocie na cudzą korzyść uprawia; dotąd jeszcze w prowincjach dawnych przez Moskwę zagarnionych, jako własność nieoddzielna od ziemi, wraz z nią jest przedawany. Cierpiąca i znieważona w nim ludzkość o sprawiedliwość woła. Na głos ten głuchymi byli wewnątrzni ujarzmiciele. W ciągu ostatnich o niepodległość usiłowań, chcieli oni nadużywać świętego imienia miłości Ojczyzny, samym dźwiękiem słów nakarmić lud niedostatkiem fizycznym dręczony, chcieli aby krew swoją przelewał za Ojczyznę, która przez tyle wieków, wzgardą, poniżeniem i nędzą pracę jego nagradzała, wołali aby powstał i najezdników zniszczył — oni! którzy sami najezdnikami praw jego byli. Dla tego na obłudne ich wołania słabe tylko odpowiedziało echo — i upadliśmy!

Jeżeli ta przerażająca nauka, tyłą krwawymi okupiona ofiarami niema zagać, jeżeli nowe powstanie niema być smutnym dawnych powstań powtórzeniem, pierwszym do boju hasłem powinno być usamowolnienie ludu, oddanie wydartą mu ziemi na własność bezwarunkową, wrócenie praw, powołanie do używania korzyści niepodległego bytu, wszystkich bez różnicy wyznań i rodu. — Taki tylko wymiar sumienny, szczerzej, nie dwuznacznej sprawiedliwości, rozwinąć może w całej uciśnionych massie uczucie prawdziwego poświęcenia się; i wlać to wielkie przekonanie, iż dwudziestomilionowy naród, koalicją Europy całej zburzyć i zniszczyć jest w stanie, tak jak ją zniszczyła niedawnymi czasy republikańska Francja. — Mało który naród zrównał narodowi polskiemu w miłości ojczystej ziemi; w poświęceniach żaden go nieprzewyższył. Jeżeli w ostatnim powstaniu, najpotężniejszy nieprzyjaciół ludzkości w dziesięciomiesięcznej z nami walce, wśród tylu błędów, zdrad i niedoleżności dowódców naszych, żadnym zwycięstwem pochłubić się niemógł, czemuż będą jego zbrojne tłumy w obec wszystkich sił narodowych miłością ojczyzny, i odwieczną sprawiedliwością wywołanych.

Dla ugruntowania odzyskanej niepodległości, na demokratycznych zasadach, Polska ma również w łonie własnym narodowe żywioły, idea demokratyczna, w całym narodzie napróżd rozlana, potem w stanie szlacheckim rozwijana i kształcona, łatwo napowrót wcielona być może w lud, który mimo długą niewolę i ucisk, zachował niezatarte jeszcze dawnego gminowładztwa ślady. Cierpiąca u nas ludzkość nie jest do cierpiącej ludzkości zachodniej Europy podobną; niezaraziły jej zepsucie i egoizm klas uprzywilejowanych: jest w niej dotąd cała dawnych cnot prostota, jest prawda i poświęcenie się, są religijne uczucia, czyste i łagodne obyczaje. Na tak nieskażonym i świeżym jeszcze gruncie, łatwo rozkrzewi się starożytne, narodowe drzewo równości, sumienną ręką braterstwa i wolności pielęgnowane. —

W Polsce więc są wszystkie warunki odzyskania niepodległego i demokratycznego bytu. Ona sama zdolna jest własnymi siłami powstać, najezdników zniszczyć, jarzmo wewnętrzne złamać, i na trwałych zasadach demokracji istnienie swoje ugruntować.

Lecz Polska oprócz sił własnych, ma naturalnych sprzymierzeńców. Jeszcze podczas krwawej z nieprzyjacielem walki, każde jej zwycięstwo okrzykiem radości i uwielbienia przyjmowała Europa: a my wyobraźciele nieszczęść i nadziei ujarzmionego narodu, znaleźliśmy wylane dla siebie serca i przytułek na łonie powszechnej sympatii. Z nieśmiertelnym duchem Polski sprzymierzyły się ludy, i na tej samej mogile, na której absolutyzm piekielny zawarł związek, bratnie podały sobie ręce. Nasz nieprzyjaciół stał się ich nieprzyjacielem, a ich nieprzyjacielem naszymi. Dla tego też my, przekonani, iż podsycane dawniej nienawiści narodowe zupełnie zagięły, wierzymy w szczere ludów spóldziałanie, na powszechnym braterstwie i wspólnej usamowolnienia potrzebie oparte. —

Gabinetowe układy nieprzywrócą Polski; a monarchiczne wojny sprawiedliwości ludowi niewymierzą. Tak nam jednak drogą jest Ojczyzna, tak mocno boją nas jej rany: iż z żadnego wypadku, z żadnej przyjaznej okoliczności korzystać niezaniebamy. Ogarniemy przeto wszystko, co sprawie naszej w czemkolwiek użyteczne być może; co osiągnięcie głównego celu, ułatwić lub zbliżyć jest zdolne. —

Oto jest sumienny, szczery, nie dwuznaczny wykład naszych zasad, celów i środków. — Ich urzeczywistnieniu poświęcimy całe życie. — Przysięgliśmy w obliczu Ojczyzny i ludzkości, nie wprzód spocząć, aż Polska odzyska niepodległość i byt swój na zasadach demokratycznych ustali. To uroczyste zobowiązanie z młodzieńczym uczynione zapalem, z męską dokonamy wytrwałością. Niezrażił nas ogrom przedsięwzięcia, nie zatrwożą przeciwności; bo sprawiedliwość o którą wołamy, prawda którą ogłaszamy, mają wszechmocną potęgę. —

Kto jak my wierzy w świętość celów, w sumienną zasad i skuteczność środków naszych, — czyje serce czysto bije dla Ojczyzny i ludzkości, niech usiłowania swoje z naszymi łączyć przychodzi. Inną wiary lu-

dziom niepodamy ręki, bo z sumienia żadnych koncesji zrobić nie jesteśmy w stanie. Dla pozornej jednoci niepoświęcimy politycznej wiary, ani chwilowej zgody półśrodkami kupować nie będziemy. Owszem burzyć wszystkie na przeciwnych podstawach oparte i do władzy dążące związki, jest naszym powołaniem i mocnym postanowieniem; bylego sejmku nawet, gdyby mógł jeszcze ze swoich szczątków zebrać się w jakimkolwiek składzie, jako reprezentanta przywilejów i ztraciiciela rewolucyj listopadowej, kierownikiem sprawy ojczystej nieuznamy. Dalecy zaś wszelkich ubocznych i z odrodzeniem Ojczyzny żadnej styczności niemających przedsięwzięć, pracować będziemy przez towarzystwo dla Polski — przez Polskę dla ludzkości. —

Oświadczamy nakoniec, iż daleką jest od nas chęć mordów i pożogi własnego kraju. Nie z mieczem Archaniola, ale z księgą dziejów ojczystych w rękę — z jednej strony wykazywać będziemy uciśnionym, iż ani prawa boskie, ani kilkowiekowa przemoc ludzka, nieobowiązują ich do pozostawiania dłużej w nędzy i znieważającej godności człowieka niewoli — z drugiej, budząc też same uczucia odwiecznej sprawiedliwości, przywołać też same historyczne wspomnienia, nieprzestaniemy wołać na dziedziców przywłaszczeń i przesądów szlacheckich, w imię własnego ich interesu, w imię dzisiejszej oświaty, a szczególnie w czarodziejskie dla nas wszystkich imię miłości ojczyzny, o powrótce wydartych praw ludowi. Niewiemy czyli uczucie sprawiedliwości w jednych czyli zniecierpliwienie i zawiedzione oczekiwania w drugich, będą hasłem wyswobodzenia Polski. Gdyby jednak konieczna zmiana porządku społecznego, i za nią idąca niepodległość, bez gwałtownych wstrząśnień obejść się niemogły; gdyby lud musiał być surowym sędzią przeszłości, mścicielem wyrządzonej sobie krzywdy, i wykonawcą nieocfionych wyroków czasu, my, dla garstki uprzywilejowanych niepoświęcimy szczęścia dwudziestu milionów, a przelana krew bratnia spadnie tylko na głowy tych, co w zapamiętaniu własny egoizm nad wspólne dobro i wyjarzmienie ojczyzny przeniosą. Następują 1135 podpisów.

Za zgodność centralizacya towarzystwa demokratycznego polskiego.

Poitiers d. 4 Grudnia 1836. r.

Podp. Zaczynski Lucyan Józef, Heltman Wiktor, Jakubowski Henryk, Malinowski Tomasz, Chrystowski Adolf, Chmielewski Robert, Molsdorf Alexander, Janowski Jan Nepomucen.

Organizacya wewnętrzna towarzystwa demokratycznego polskiego.

(Ogłoszono 5. Lipca r. 1835.)

Znalazszy się w położeniu art. 15^o). Ustaw zasadniczych przewidzianem, towarzystwo demokratyczne polskie postanowiło dla siebie i postanawia następującą organizacyą wewnętrzną.

TYTUŁ WSTĘPNY.

§. 1. Towarzystwo demokratyczne polskie składa się z członków czynnych bez ograniczenia ich liczby; tudzież z członków korespondentów, w miarę potrzeby i okoliczności przybranych. §. 2. Członkowie czynni ogół towarzystwa stanowią. §. 3. Ogół towarzystwa na sekcye jest podzielony. §. 4. W ogóle towarzystwa spoczywa całe jego wszechwładztwo; szczególnie instytucye taką tylko część władzy posiadają, jaka im prawami organizacjami jest udzielona. §. 5. Naczelną instytucyą, której towarzystwo czuwanie nad ogólnym kierunkiem działań swoich powierza, jest tak zwana centralizacya towarzystwa.

TYTUŁ DRUGI.

O sekcjach.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Oznaczenie sekcji.

§. 6. Członkowie przebywający w jednym mieście lub wsi, w liczbie pięciu lub więcej stanowią sekcję. §. 7. Członkowie pojedynczo mieszkający lub w takiej liczbie iż sekcji utworzyć nie mogą, znoszą się z najbliższą sekcją, albo tą, która im więcej dogodności do komunikacji z towarzystwem przedstawia. §. 8. Pod żadnym pozorem członkowie w jednym mieście lub wsi zamieszkali, chociażby ich liczba była największa, dwóch lub więcej oddzielnych sekcji tworzyć nie mogą. Samo nawet podzielenie się na oddziały lub innego nazwiska części, jednoci sekcji nienadwężające, wtenczas tylko jest dozwolone, jeżeli władze miejscowe lub inne pokonać się niedające przeszkody, liczniejszych zgromadzeń nie dopuszczają. — W każdym z tych dwóch przypadków, centralizacya o ważności powodów do rozdziału stanowić będzie. §. 9. Sekcye noszą nazwiska od miast lub wsi, w których posiedzenia swoje odbywają. §. 10. Sekcya uważa się za zawiązaną, skoro członkowie na kolegialne posiedzenie zebrani sekretarza obiorą, i protokół posiedzeń rozpoczętym zostanie.

ROZDZIAŁ DRUGI.

Urządzenie wewnętrzne sekcji.

§. 11. Każda sekcya wybiera sobie przez głosne wotowanie sekretarza i kassjera, którzy obowiązki im powierzone przez sześć miesięcy sprawować będą; w każdym jednak razie odwołani być mogą. §. 12. Posiedzenia sekcji odbywać się będą zwyczajnie raz w tydzień. Posiedzenia nadzwyczajne w razie potrzeby, lub na żądanie jednego, albo więcej członków se-

kreতারz zwołuje. §. 13. Na posiedzeniach przewodniczy każdy członek z kolei (wyjawszy sekretarza) podług porządku listy sekcynnej. §. 14. Wszelkie posiedzenia sekcji nie będą publicznymi, i nienależący do towarzystwa, na nich znajdować się niemogą, pod nieważnością zaszłych na takim posiedzeniu czynności. §. 15. Protokół każdego posiedzenia obejmować będzie: a) liczbę członków obecnych i wymienienie nieobecnych; b) wzmiankę o odczytaniu korespondencji nadesłanych i treść ważniejszych, oraz decyzje w tej mierze nastąpione; c) treść wniosków i decyzje, z nadmienieniem czy jednomyślnością lub większością, i jaką wydane były; tudzież w przedmiotach ważniejszych powody decyzji; w przedmiotach do decyzji ogółu przedstawionych, imienne wota członków w protokole zapisane być winny; d) zapisywanie w protokole całych dyskusji nie jest koniecznem, wyjawszy przedmioty, których ważność tegoby wymagała; wszakże zdanie każdego członka przeciwne większości co do decyzji jakiego bądź przedmiotu, zapisane być powinno w protokole, jeżeli tego członek będący w mniejszości zażąda; lecz w takim razie powody odpowiednie większości, także zapisane być mają. §. 16. Protokół każdego posiedzenia winien być na następnym odczytany, przyjęty i podpisany przez prezydującego i sekretarza. §. 17. Komplet do wszystkich czynności stanowią $\frac{3}{4}$ części członków w miejscu posiedzeń znajdujących się. Gdyby z podziału liczby członków na $\frac{3}{4}$ części, pozostawało jeszcze 1, 2, 3, których $\frac{3}{4}$ fizycznie oddzielić się niedają, wtenczas ci 1, 2, 3, do ustanowienia kompletu niewchodzą. Nigdy jednak komplet mniej jak z pięciu członków składać się nie może; i jeżeliby w sekcji nie było więcej członków jak pięciu, a z tych który na posiedzeniu obecnym być nie mógł, wtenczas pozostali mogą odbywać posiedzenia narad i protokół spisywać, lecz żadnej decyzji przedsiębrać nie mogą. §. 18. Decyzje we wszelkich przedmiotach przez sekcję roztrzyganych, wydawane będą prostą większością głosujących. W przypadku równości głosów, dopuszczoną będzie powtórna dyskusja i odbytym powtórne wotowanie, a gdyby i tym środkiem równość głosów zniesioną być nie mogła, wtenczas deliberacya i stanowcza decyzja odłożone będą do jednego z następujących posiedzeń. §. 19. Każdy członek tylko w tym przypadku może wyłączyć się od wotowania, lub przez decyzją większości być wyłączonym, jeżeli osobistość jego wprost lub pośrednio do przedmiotu decyzji wchodzi. §. 20. Wyłączenie każde powinno być do protokołu zapisane. Nigdy jednak wyłączeni członkowie, jeżeli ich liczba niewynosi większości obecnych na posiedzeniu, kompletu zrywać nie mogą, i decyzja wydana większością głosów pozostających członków, jest tak ważną jak gdyby wszyscy obecni do wotowania należeli. §. 21. Korespondencje w skutku decyzji sekcji ekspedowane, podpisane być winny przez prezydującego i sekretarza. Poprzednie ich odczytywanie na posiedzeniu wtenczas tylko miejsce mieć będzie, kiedy sekcya ze względu ważności jakiego przedmiotu, za potrzebne to uzna. §. dodatkowy. W przedmiocie wszelkich innych urzędzeń, porządku wewnętrznego sekcji dotyczących, sekcye same stosownie do okoliczności miejscowych stanowić mogą, nienaruszając przeciw decyzjami swojemi ani praw zasadniczych, ani ustaw niniejszych.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Atrybucye i obowiązki sekcji.

§. 22. Czynności sekcji są ściśle wewnętrzne. Żadna więc sekcya ani w imieniu własnem, ani w imieniu ogółu, żadnych działań na zewnątrz towarz. przedsiębrać nie może. §. 23. Obowiązkiem sekcji jest: a) Dyskutować przedmioty do decyzji ogółu przedstawione, a po ukończonej dyskusji wota członków swoich zbierać i gdzie należy odsyłać. b) Zbierać wszelkie spostrzeżenia, uwagi i wnioski nad tem wszystkiem, co tylko postęp działań towarzystwa, jak również jego sytuacją i stosunki interesować może, i takowe do właściwego użytku centralizacyi przedstawiać. c) Roztrząsać wnioski i projekta od pojedynczych członków do ogółu podać się mające. d) Przygotowywać materiały do pisma tow. e) Dawać baczność na postępowanie władz przez tow. ustanowionych. f) Czuwać nad moralnem postępowaniem swych członków, i ułatwiać im sposobność rozwijania zdolności i pojęć swoich, w kwestjach z przedmiotu swego tow. obchodzących. g) Pilnować regularnego wpływu składek przez tow. ustanowionych, tudzież przeglądać i zatwierdzać rachunki kassjera swego, funduszów towarzystwa dotyczące. h) Zostawać w ciągłych stosunkach z centralizacją; zawiadamiać ją o zaszłych zmianach i każdemu jej wezwaniu, w oznaczonym czasie zadosyć czynić. §. 24. Oprócz tego każda sekcya stanowi o przyjęciu lub wykreśleniu członków, w sposobie poniżej opisanym.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Przyjmowanie i wykreślanie członków, tudzież opozycye i appellacye w tym przedmiocie do ogółu zakładane.

§. 25. Decyzja sekcji względem przyjęcia członka, nie może być wydana na tém samym posiedzeniu, na którym kandydat przedstawionym został. §. 26. Członek podający sekcji kandydata do towarzystwa, winien jest złożyć: 1^o Krótką biografią, obejmującą stan przed i porewolucyjny kandydata. 2^o Deklaracją własnoręcznie podpisaną w osnowie: „Zasady towarzystwa demokratycznego polskiego w zupełności podzielając, ze szczególnym przekonaniem do obowiązków jego członka przystępuję i w dowód własnoręcznie niniejszą deklaracją podpisuję.” Deklaracją kandydata pisać nieumiejącego, przedstawiający poświadcza. §. 27. Skoro sekcya przyjęcie nowego kandydata zadecyduje, kandydat wprowadzonym będzie na

*) Artykuł 15 ustaw zasadniczych z dn. 17. Marca 1832 postanawia:

„Jeżeli towarzystwo za powiększeniem się liczby członków jego uzna potrzebę skoncentrowania działalności, wtenczas stosownie w tym celu ustanowi przepisy.”

posiedzenie: prezydujący lub inny członek przez sekcję wyznaczony, powita go imieniem sekcji i decyzją przyjęcia ogłosi. Sekretarz odczyta akt założenia i ustawy zasadnicze, kandydat oświadczy, iż takowe rozumiał, pojął, i ze szczerem przekonaniem do towarzystwa przystępuje, a następnie akt i ustawy podpisze. Uwolnieni są od osobistego stawienia się ci tylko, którzy w miejscu posiedzeń sekcji przyjmującej nie mieszkają. §. 28. Decyzja przyjęcia komunikowaną być powinna centralizacji, dla ogłoszenia jej towarzystwu. §. 29. Każdy członek towarzystwa może przeciwko decyzji przyjęcia, przez którąkolwiek sekcją wydaną, wnieść opozycję, i żądać uchylecia decyzji przez wyrok ogółu towarzystwa. §. 30. Takowe żądanie powinien opponent przedstawić sekcji, przy której przebywa; jeżeli sekcja uzna ważność powodów opozycji, przesyła ją centralizacji dla uzyskania wyroku ogółu. Chociażby jednak sekcja nieuznała powodów opozycji, powinna dopełnić przesłania; skoro opponent, mimo zrobionych mu uwag, oto domagać się nie przestaje. §. 31. Wniesienie opozycji i jej przesłanie powinno nastąpić w przeciągu najdalej jednego miesiąca, po zawiadomieniu przez centralizację ogółu towarzystwa o decyzji przyjęcia przez sekcję wydaną. §. 32. Każda decyzja skazująca na wykreślenie, powinna być skazanemu przez sekretarza w wypisie z protokołu doręczona. §. 33. Skazanemu na wykreślenie, wolno od decyzji sekcji odwołać się do wyroku ogółu towarzystwa. §. 34. Chcąc użyć tego prawa, powody swego odwołania złoży sekcji, przez którą decyzja wykreślenia wydana została, dla przesłania ich wraz z decyzją wykreślenia do centralizacji. §. 35. Termin do apelacji jest dni dwadzieścia, jeżeli wykreślony w miejscu posiedzeń sekcji wykreślającej przebywa; dla gdzieindziej zamieszkałego dni trzydzieści, licząc zawsze od dnia, w którym wykreślonemu decyzja sekcji doręczona zostanie. §. 36. Przyjęty przez decyzję sekcji członek może zaraz należeć do jej posiedzeń, jak również skazany na wykreślenie, należeć do nich przestaje. §. 37. Wykreślenie członków pojedynczo mieszkających, należy do tej sekcji, za pośrednictwem której komunikują się z towarzystwem.

TYTUŁ III.

O Centralizacji Towarzystwa.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Atrybucje i obowiązki Centralizacji.

§. 38. Centralizacja towarzystwa jest wyborowa. Sposób wyborów na członków centralizacji jej skład i miejsce pobytu, osobnym postanowieniem, stosownie do okoliczności miejsca i czasu, towarzystwo oznacza. §. 39. Centralizacja jest jedynym organem, przez który towarzystwo tak wewnątrz siebie, jak i na zewnątrz wolą swoją objawia. §. 40. W przedmiocie działań towarzystwa równie wewnętrznych jak zewnętrznych, centralizacja nie sama przez się stanowić nie może, lecz czuwa nad ich ogólnym kierunkiem, i z położenia swego obmyślać i projektować ogółowi towarzystwa to wszystko jest obowiązana, co tylko potrzebnem i pożytecznem dla niego być się okaże. §. 41. Centralizacja ogłasza i w wykonanie wprowadza decyzje przez ogół tow. wydane, jak również przestrzega jednostajności w wykonaniu ustaw i wszelkich innych postanowień ogółu. §. 42. Pod dwoma w poprzednim §. wymienionymi względami, i tylko w zakresie władzy wykonawczej, centralizacja mocną jest także wydawać rozporządzenia, instrukcje i przepisy, na prawach przez ogół uchwalonych oparte, które sekcje i pojedynczy członkowie dopełniać będą powinni. §. 43. W nadzwyczajnych, przewidzieć się nie dających zdarzeniach, któreby szybkiego działania, przechodzącego nawet zakres atrybucji centralizacji wymagały, i woli ogółu wybaczyć niepozwołyły, centralizacja mocną jest wszelkie kroki przedsięwziąć, wszelkie decyzje i rozporządzenia, jakie za potrzebne osądzi, wydawać, i takowe każda sekcja i członek ściśle dopełnić będą obowiązani, pod warunkiem, iż po ustaniu nadzwyczajnych okoliczności, potwierdzenie lub uchylenie czynności centralizacji, w moc nadzwyczajnej władzy przedsięwziętych, decyzja ogółu zwykłym trybem wyrzeczy. §. 44. Skoro centralizacja znajdzie się w potrzebie użycia nadzwyczajnej władzy, jaką jej §. 43. nadaje, powinna o tem natychmiast sekcje i członków tow. zawiadomić, i powody nagłości wyłożyć. §. 45. Gdyby się okazało iż centralizacja bez przyczyny i ze szkodą tow. tej nadzwyczajnej władzy użyła, członkowie centralizacji samem przez się prawem wykreśleniu z towarzystwa ulegają. §. 46. Centralizacja przedstawia ogółowi towarzystwa nadesłane do siebie od sekcji wnioski i projekta, tudzież opozycje i apellacje, w przedmiocie przyjęcia lub wykreślenia członków od decyzji sekcji zakładane: zawsze jednak do takowych wniosków lub projektów, opozycji lub apelacji, opinią swoją dołączyć winna. §. 47. Centralizacja trudni się ściąganiem funduszków tow. zarząd temi funduszami, według prawideł osobnem postanowieniem wskazanych, przy niej zostaje, a odpowiedzialność za uронienie grosza towarzyst. ciąży solidarnie na wszystkich członkach centralizacji. §. 48. Centralizacja mianuje korespondentów w miarę potrzeby i okoliczności. §. 49. Przy centralizacji znajdować się będzie lista ogólna tow. w której zachodzące zmiany z przyjęcia lub wykreślenia członków, tudzież z innych powodów, jak najakuratniej zapisywane być mają. §. 50. Centralizacja co trzy miesiące winna jest ogółowi towarzystwa zdać raport z czynności swoich i rachunek funduszków. Raport centralizacji oprócz tego mieścić w sobie będzie, ogólny stan towarzystwa, tak zewnętrzny jak wewnętrzny; zaśle w tym przecią-

gu czasu zmiany, nadto wymienienie sekcji lub członków, gdyby się w wykonaniu obowiązków swoich opieszalymi znaleźli. §. 51. Szczególniej pieczołowitości, centr. tow. powierza pismo w jego imieniu wychodzące mające, względem którego przepisy w następującym rozdziale są zamieszczone.

ROZDZIAŁ DRUGI. Pismo towarzystwa.

§. 52. Pod strażą i zarządem centralizacji, wychodzić będzie pismo towarzystwa, składające się z dwóch części: Do pierwszej urzędowej należą wszelkie akta przez ogół tow. uchwalone, jako to: Manifesta, Deklaracje, Protestacje, Odezwy i t. p. Druga zaś część nieurzędowa, poświęcona będzie propagandzie zasad demokratycznych i zastosowaniu tychże zasad do reformy społecznej, politycznej i religijnej w kraju ojczystym. §. 53. Artykuły nieurzędowe umieszczone będą z podpisami swych autorów. Akta zaś towarzystwa z podpisami wszystkich jego członków w ogólnej wzmiance. §. 54. Pismo towarzystwa równie dla członków jak i dla osób nie-należących do towarzystwa, pod temi samymi warunkami otwarte zostaje. §. 55. Decyzja o przyjęciu lub odrzuceniu artykułu do pisma towarzystwa nadesłanego, przez centralizację tow. wydawaną będzie. §. 56. Centralizacja tow. pod trzema tylko względami artykuł przedstawiony roztrząśnie: 1) czyli artykuł nie jest obcy z przedmiotu swego towarzystwa. 2) czyli się niesprzeciwia zasadom tow. 3) czyli ze względu na samą redakcję może znaleźć miejsce w piśmie na widok publiczny, pod imieniem towarzystwa wychodzącem. Skoro te trzy względy na korzyść autora roztrzygniętemi zostaną, artykuł w piśmie towarzystwa miejsce znaleźć powinien. §. 57. Żadne odwoływanie się do ogółu tow. od decyzji w przedmiocie pisma przez centralizację wydaną, nie jest dozwolone. §. 58. Polemika osobista ani wiadomości czasowe (wyjawszy z kraju nadesłane), w piśmie towarzystwa miejsca nie mają. §. 59. Dla ogółu towarzystwa zastrzega się prawo protestowania w ciągu jednego miesiąca od wejścia broszury, przeciwko wszelkim artykułom od członków i nieczłonków pochodzącym; gdyby takowaktoemukolwiek z trzech warunków w §. 56_m zastrzeżonych, pomimo sądu centralizacji uchybiały. §. 60. Koszta druku z funduszków ogólnych towarzystwa zaspokojone będą. §. 61. Pismo towarzystwa przynajmniej raz na miesiąc w nieoznaczonej objętości wychodzić powinno. Sekcje bezpłatnie po jednym eksemplarzu dostaną, a członkowie pojedynczy także po jednym eksemplarzu za połowę ceny zwyczajnej nabywać będą mogli. §. 62. Reszta warunków względem pisma, zostawia się samej centralizacji.

TYTUŁ CZWARTY.

O przedmiotach wyłącznej decyzji ogółu towarzystwa wymagających.

§. 63. Ogół towarzystwa sprawuje sam przez się władzę prawodawczą w całej rozciągłości: a zatem żadne prawo w towarzystwie mocy obowiązującej mieć nie może, które przyzwolenia i sankcji ogółu w formie przepisanej nie uzyskało. §. 64. Ogół towarzystwa stanowi sam przez się we wszystkich przedmiotach działań towarzystwa, a zatem wszelkie przedsięwzięcia w imieniu towarzystwa zamierzone, wszelkie akta w imieniu tow. na zewnątrz wychodzące, jako to: Manifesta, Deklaracje, Protestacje, Odezwy i t. p. jego decyzje lub upoważnienia wymagają. §. 65. Ogół ostatecznie rozstrzyga opozycje i apellacje w przedmiocie przyjęcia lub wykreślenia członków od decyzji sekcji zakładane; wybiera centralizację i o usunięciu z niej członków, jakoteż wykreśleniu ich z tow. stanowi. §. 66. Wszystkie wnioski projekta od pojedynczych członków do ogółu tow. iść mające, naprzód w sekcje do której projektujący należy, rozbierrane a następnie do centralizacji odsyłane być winny. §. 67. Tak sekcja jak i centralizacja, za porozumieniem się z podającym, może zaprowadzić w projekcie zmiany i poprawy, jakie za potrzebne osądzi, nigdy jednak projektu usunąć niema prawa, ani podania go ogółowi zaniedbać, jeżeli projektujący mimo przeciwnego zdania sekcji lub centralizacji, przy podaniu obstaje. §. 68. Każdy projekt dwukrotnie ogółowi tow. przedstawiony być winien, pierwszy raz do uwag, drugi raz do wotowania. §. 69. Wyjmują się od tej powszechnej reguły, wszelkie wnioski, zaskarżenia, opozycje i apellacje, w zakresie władzy sądowniczej leżące, tudzież takie projekta, których wykonanie stawałoby się niepodobnem dla zwłoki z podwojnego przedstawienia wynikającej. §. 70. Po upłynionym terminie do wotowania jak tylko $\frac{3}{4}$ członków na liście ogólnej towarzystwa zapisanych wota swoje nadesłało, centralizacja do ich obliczenia przystąpi i rezultat większości względnej do $\frac{3}{4}$ części jako decyzją towarzystwa ogłosi. Na zebranie wotów od $\frac{3}{4}$ części, wtenczas tylko czekać nie trzeba będzie, jeżeli w nadesłanych, już większość towarzystwa całego, za lub przeciw projektowi oświadczyła się. §. 71. Członkowie nadsyłający wota, po obliczeniu, lub niewotujący, za niechęcych mieć udziału w decydowanej materii uważani będą, a decyzje towarzystwa bez względu czyli większością towarzystwa, czyli większością tylko $\frac{3}{4}$ wotujących zapadłe, nie mniej dla nich obowiązującymi zostaną.

TYTUŁ PIĄTY.

O sekcji przedstawiającej ogółowi wnioski i zaskarżenia centralizacji lub jej członków dotyczące.

§. 72. Zaskarżenia do ogółu towarzystwa przeciwko centralizacji lub pojedynczym jej członkom, o nadużyciu władzy, lub wykroczenia, usunięcie z tow. członków centralizacji za sobą pociągające; tudzież wnios-

(Dodatek.)

ski o zmianę całkowitą lub częściową centralizacji, wnoszone będą za pośrednictwem sekcji, którą ogół do tego przeznaczy. §. 73. Sekcja przedstawiająca żaden wyłączny nadzór nad centralizacją lub jej członkami nie ma. §. 74. Otrzymałe zaskarżenie lub wniosek w przedmiocie w §. 72 wskazanym, sekcja przedstawiająca bez najmniejszej zwłoki centralizacji tow: komunikuje z określeniem terminu do odpowiedzi. §. 75. Po nadejściu odpowiedzi lub upłynięciu terminu, sekcja przedstawiająca zebrawszy punkta zaskarżenia i odpowiedzi (jeżeli ta miała miejsce), w jedno pismo takowe wraz z opinią swoją do stanowczej decyzji ogółowi towarzystwa przedstawia. §. 76. Zebranie wotów i wynalezienie decyzji towarzystwa, dokonane będzie wedle prawideł w tytule IV. §. 70^m wskazanych. §. 77. Gdyby przedmiotem wniosku była zmiana całkowita centralizacji lub takiej liczby jej członków, bez której komplet prawem przypisany utrzymaćby się nie mógł i gdyby takowy wniosek decyzją ogółu towarzystwa potwierdzony został, wtenczas obok ogłoszenia decyzji ogółu, i zajęcia się jej wykonaniem, sekcja przedstawiająca zostaje w obowiązku doprowadzić do skutku nowe wybory i aż do czasu zebrania się nowego kompletu, centralizacją towarzystwa zastępuje. §. 78. Sekcja przedstawiająca ma przestrzegać, iżby wnioski i zaskarżenia od pojedynczych członków pochodzące, nie inaczej jak tylko za pośrednictwem sekcji właściwej, do niej przesyłane były.

TYTUŁ SZÓSTY.

O prawach i obowiązkach członków towarzystwa.

§. 79. Każdego członka powinnością jest, w miarę swęj zdolności i możności pracować dla dobra ogólnego, na korzyść zasad, dążeń i działań towarzystwa; równie być wzorem moralnego postępowania, nawet w prywatnym życiu. §. 80. Każdy członek winien jest uległość ustawom i decyzjom większości prawem postanowionej. §. 81. Każdy członek obowiązany jest uczęszczać na posiedzenia sekcji w miejscu której stale lub czasowo przebywa, jedynie tylko choroba lub inna przeszkoda od woli członka nie zawisła, od tego obowiązku uwolnić go może. W przypadku innego rodzaju przeszkody, członek niemogący znajdować się na posiedzeniu, winien o tym zawiadomić sekretarza przed terminem na posiedzenie oznaczonym, co taki tylko skutek pociągnie za sobą, iż członek zawiadamiający, uważany będzie za nieznajdującego się w miejscu posiedzeń, i stósownie do §. 17. przy ustanowieniu kompletu liczonemu nie zostanie. §. 82. Członkowie zamieszkali w jednym mieście lub wsi, skoro się znajdują w liczbie dostatecznej, do utworzenia sekcji, zawiązać sekcją są obowiązani. Członkowie pojedynczo mieszkający, lubo w takiej liczbie, iż sekcji zawiązać nie mogą, są obowiązani wybrać sobie najbliższą sekcją dla komunikowania się z towarzystwem. §. 83. Uchybienia przeciw obowiązkom §§. 79, 80, 81, 82 wskazanym, za pierwszym razem protokularnie napomniane, za drugim w raportach centralizacji do wiadomości ogółu przedstawione, w razie niepoprawności, wykreśleniem z towarzystwa karane będą. §. 84. Objawianie zdań politycznych lub postępowanie członka wbrew przeciwnym zasadom towarzystwa, wprost wykreślni ulega. §. 85. Członek niechcący należeć więcej do towarzystwa, decyzją sekcji wykreślonym być winien. Od takiej decyzji appellacja do ogółu niesłuży. §. 86. Członek wykreślony na mocy i pod powagą ustaw niniejszych, może raz jeszcze być przyjętym do towarzystwa, jeżeli złoży przekonujące dowody szczerego powrotu na drogę obowiązków, zasad i cnót demokratycznych. Wyrzeczenie względem poprawy i powtórnego przyjęcia, na przedstawienie centralizacji do ogółu towarzystwa należy, i prędzej jak w sześć miesięcy od daty wykreślenia, żądaniem być nie może. §. 87. Każdy członek ma prawo robić wnioski i przedstawiać je ogółowi, nie inaczej jednak jak za pośrednictwem sekcji do której należy, lub przez którą znosi się z towarzystwem. §. 88. Wszyscy członkowie obowiązani są o każdym przeniesieniu się sekcją swoją zawiadamiać. §. 89. Członkowie pojedynczo mieszkający, raz przynajmniej na miesiąc z sekcją przez siebie obraną, znosić się powinni; inaczej po dwóch miesiącach nieusprawiedliwionego milczenia, za niechcących należeć do towarzystwa uważani, i jako tacy, wykreśleni zostaną. §. 90. Członek proponujący rozwiązanie towarzystwa wykreśleniu z towarzystwa ulega. §. 91. Przepisy niniejszego tytułu dla członków czynnych towarzystwa ustanowione, niestosują się do członków korespondentów, których obowiązki i stósunki względem towarzystwa od rozmaitych okoliczności zawisłe, takowym przepisom nie ulegają. §. 92. Przepisy pierwotne organizacji wewnętrznej towarzystwa, przy ustawie zasadniczej z dnia 17. Marca 1832. r. umieszczone, o ile przez niniejszą organizacją wewnętrzną doznały zmiany i uchylenia, obowiązują prze-
stają. Inne zaś wszelkie postanowienia w tym samym przedmiocie, aż do czasu niniejszej organizacji wyszłe, w zupełności się uchylają.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Królestwo Polskie.

Z nad granicy polskiej, dn. 4. Sierpnia. — Opowiadają, że terazniejsze pięć gubernii polskich niedługo zamienią na trzy gubernie. Jeżeli się to potwierdzi, natenczas i to świadczy za wcieleniem Polski do Rosyi, ponieważ wcielenie nie nastąpi od razu, jednym ukazem,

lecz zwolna, dopóki trzy gubernie nie rospłyną się w jedną, czego spodziewać się potrzeba po obecnych zasadach administracji w Rosyi. Rząd rossyjski daje w Polsce, językowi rossyjskiemu i religii greckiej pierwszeństwo. We wszystkich większych zakładach jest język rossyjski językiem naukowym i udzielają w nim wszystkie nauki ze szkodą macierzystego. Nie raz się zdarza, kiedy rodzice odbierają z zakładów naukowych swoje dzieci, nie mogą się z nimi rozmówić. Greckie wyznanie ma okazać katedrę w Warszawie i rozpościera swe wpływy na prowincje. Nabożeństwo i aparaty w kościele greckim są niezmiernie okazałe i gaszą okazałość kościoła katolickiego, a ewangelickiego nie może nawet być porównana. Kaznodzieje ewangelicy trzymać się muszą jak w fakultecie dorpacim ścisłego kierunku biblijnego, bo rząd strzeże każdego ruchu w kościele reformowanym i niepozwala ani na krok odstępować od ksiąg symbolicznych. — Wielkie więzienie w Kaliszu na wzór systemu pensylwańskiego urządzone, przez dwa lata pochłonęło mnóstwo ofiar, które tam śmierć swoją znalazły. Nieustannie więźniowie wywożeni na wozach zmarłych swoich towarzyszy w celach odosobnionych. Dziwna rzecz, że ciało ludzkie prędzej nie raz zniszczy 1500 kii, aniżeli okropny systemat cel odosobnionych. Właściwie powinny wszystkie państwa chrześcijańskie wyrzucić ten systemat więzień z granic swoich, ponieważ sprzeciwia się naturze ludzkiej, którą nawet we więźniu uwzględnić wypada. Jeżeli kara ma poprawiać, nie powinna zabijać.

Francya.

Paryż, dn. 4. Sierpnia. — National dzisiejszy powiada, że zawiadowca jego dziś był przesłuchany przez sędziego instrukcyjnego względem artykułu zamieszczonego w Nationalu o zarejestrowanem w urzędowym archiwum przekupstwie. Sędzia mógł łatwiej się o tem przekonać, gdyby był zażądał oryginalnego zarejestrowania.

Phare donosi z Saragossy, że tam ujęto karlistoskiego agenta, który miał liczne stosunki w kraju, równie odkryć miano wielki skład broni. Z Barcelony piszą, że posiedzieliści dóbr w Katalonii płacą karlistom stary podatek gruntowy, byleby ich nie łupili powstańcy.

Gazette powiada, że w Madrycie pod dniem 27. Lipca panowało wielkie wzburzenie umysłów, wojska pośpieszały do granicy i ministrów tam zwołano. Chciano zabić Serrana, j.k w roku 1808. Goday. Królowa z rozpaczy chciała uciekać i wyrzec się rządu. Równie depesza Isturiza przeraziła ministrów, ponieważ doniósł, że hrabia Montemolin ma pojąć za żonę córkę księcia Cambridge za pozwoleniem królowej Wiktorji i zgodą rządu angielskiego.??

Abd el Kader z wielką ostrożnością zachowuje się w Marokko, nie chce on obruszyć na siebie oprócz cesarza Abd er Ramana i Francuzów.

Według nowszych wiadomości z Rzymu, miał kardynał Ferretti odwieść rozmaite stanowiska gwardji narodowej i przemawiać do niej w sposób przychylny. W kwaterze Pigna rzekł między innemi: pokażmy Europie, że sami sobie wystarczymy. Słowa te wielki wpływ wywarły i były upowszechnione w tysiącach egzemplarzy przez tajne prassy. Dziennik sporów w bardzo się dziwi, dla czego tajemne prassy wciąż istną w kraju, gdzie pozwolono autorom dosyć wolno pisać i drukować.

Pogłoski coraz pewniejsze upowszechniają się o zmianie gabinetu. Zmianę takową uważają za konieczną. Naprzód rozumiano, że przesilenie da się uchylić, skoro niektórych nowszych ministrów oddalą i innymi zastąpią osobami. Teraz zaś przekonano się, że częściowe zmiany na nie się nie przydadzą. Z jednej strony chciano postawić na czele panów Molé, Montalivet i dodać im do pomocy panów Billault, Dufaure, Passy, Vitet, Flourens i Sauzet. Z drugiej strony uważają tak złożony gabinet za niedostateczny i wracają do koalicji Guizot, Duchatel, Bugeaud i Muret de Bort.

Z Tulonu donoszą, że królewicz Joinville powróci do tego portu z flotą, ponieważ uważają za rzecz niestosowną, ażeby flota francuska zostawała przy brzegach włoskich, kiedy Austria tam się zbroi.

Belgia.

Bruksela, 1. Sierpnia. — Król dopiero w przyszły czwartek opuści Paryż. — Według Monitora wiadomość puszczona o zarazie wybuchłej pomiędzy kartoflami w Hollandyi okazała się być fałszywą.

Austria.

Z nad granicy galicyjskiej 3. Sierpnia. — Według najnowszych wiadomości z Lwowa z 2 Sierpnia dowiadujemy się o szczegółach, które towarzyszyć miały straceniu Wiszniowskiego i Kapuścinskiego. Chwycono się nadzwyczajnych środków ostrożności, a kiedy im przeczytano wyrok śmierci, lud zachował się spokojnie, chociaż Wiszniowski odezwał się do niego w sposób fanatyczny. Inaczej pleć żeńska się zachowała. Pomiędzy widzami ujrzano mnóstwo kobiet ubranych w żałobach, a kiedy odczytano wyrok i cały orszak ruszył na miejsce stracenia, pewna dziewczynka przedarła się przez tłumy i lżyła najostatniejszymi słowami rząd austriacki. Schwyciono ją i przekonano się, że nieco cierpi na zmysłach. Podobno ta nieszczęśliwa pobierała nawet wsparcie ze strony rządu. Duchownego Jkmiłowica (?) podobno cesarz ulaskawił. Duchowny ten był przez całe życie najprzykładniejszym i najenotliwszym kapłanem i z tém połączal nieograniczone przywiązanie do sprawy polskiej.

Włochy.

Rzym, dn. 29. Lipca. — Utworzenie gwardji narodowej w Rzymie i Romanii wiele zatrudnia rymarzy, puszkarzy i innych rzemieślników. W Rzymie samym jest teraz 14 batalionów, każdy batalion po 1000 ludzi; według tego rozmiaru w krótkie stanie 150,000 ludzi pod bronią w państwie papieskiem. Wielu jednak gwardzystów narodowych oświadczyło, że nie są w stanie się uzbroić na własne koszta, poczem rząd postanowił za nich zapłacić ubranie i uzbrojenie. Z tego powodu rząd zapewne zawrze pożyczkę z Rothschildem. Pius IX. jednak nienawidzi długów i dla tego chce się chwycić środka, który w tej chwili bardzo

jest wątpliwym, lubo obskuranci odkryci ale nie zupełnie zniszczeni zostali i podnieść głowę mogą przy pomocy zagranicy. Roskazał papież zapytać klasztory i inne instituta, czyliby tej pożyczki nie chciały uczynić. Odpowiedź, jak się spodziewać było można, nastąpiła potwierdzająca, a nie jeden klasztor złożył 2 i 3000 skudów na potrzeby ogólne, za to ograniczy się w domowym zarządzie.

Co się tyczy sprzysiężenia ościenniceli, możemy podać następujące szczegóły z najpewniejszego źródła. Sprzysiężenie to odkrył na drodze urzędowej jeden z członków uwikłanych w ten spisek wice-dyrektor policy Benvenuti. Gdy widział, że już związek zdradzony, sam poszedł i wyjawiał cały plan sprzysiężenia. Według praw kryminalnych rzymskich donosicielowi przebaczą, nie ponosi kary (impunita) i otrzymuje nagrodę w pieniądzu. Benvenuti otrzymał i przebaczenie i pieniądze, ale nazawsze jest wygnany z ojczyzny. Porucznik żandarmeryi Sangiorgi, równie współspiskowy także był zdrajcą swęj sprawy, tylko nieco się spóźnił po Benvenuti i dla tego go uwięziono. Pułkownik żandarmeryi Nardoni zbiegł do Neapolu, ale Pius IX. wczora urzędownie zażądał jego wydania ze strony rządu neapolitańskiego przez papieskiego nunciusza. Według zeznania niektórych obżalowanych miał Nardoni rozkazać nabić trzy armaty kartaczami i wieczorem dn. 17. podczas wielkiego fejerwerku na piazza del popolo dać ognia do ludu zgromadzonego z monte pincio. W ucieczce schwytano na granicy neapolitańskiej podpułkownika Treddi i kapitana Alaí obu od żandarmeryi i naczelników sprzysiężenia wykonawczego. Obadwaj mieli paszporta. Aresztowano na corso kapitana konnych strzelców Ignacego Muzzarelli i odprowadzono do warowni świętego Aniola. Monsignor Muzzarelli brat pierwszego, znany zagranicą jako literat, wstawiał się za nim u papieża, ale ojciec św. odpowiedział: jeżeli twój brat jest niewinnym, natenczas za rzuconą potwarz na niego, zrobię go podpułko-

wnikiem, ale skoro się okaże zdrajcą swojej ojczyzny, to każę mu jak drugim pobębnić.

Wiadomości handlowe.

Z Dobromila, dnia 25. Lipca. — Od kilkunastu już dni okazywały się w naszej okolicy znaki przeszłorocznej zarazy na ziemniakach; są to mianowicie żółtawe plamki na liściach, które się szerzą za każdą prawie godziną, przechodzą w barwę brunatną, i okrywają naprzód liść, poczem przechodzą po łodydze aż w głąb ziemi do samych ziemniaków; liść, kwiat więdnije, schnie i opada. Teraz dochodzą już zewsząd wiadomości, że ta zaraza rozciąga się aż po Beskidy, całe łany z ziemniakami wyschły już, i liść poopadał, a wykopane na żywność ziemniaki wydają z siebie nieznośny śmród. Z jednego garnca, połowa prawie jest koszturbatych, okrytych wrzodami wypukłemi, które przechodzą w zgniliznę. Lud pamiętny na przeszłoroczny niedostatek, nadzwyczaj jest zatrwożony tą zarazą.

(Sprostowanie.) W gazecie wczorajszej numerze 184 stronnica, kolumna, wiersz

756	na prawo	7	od dołu,	zamiast usamowolnienie to wstrzymać usiłującą Polskę, czytaj: usamowolnienie to wstrzymać usiłującą, Polska,
757	na lewo	34	od góry,	zamiast: do reform społecznych czytaj: do reform społecznych;
—	na prawo	19	—	zamiast: małego czytaj: z małego
—	—	20	—	osłania czytaj: osłaniała
—	—	30	—	bracim czytaj: bracia
—	—	39	—	postanowienia czytaj: postanawia
—	—	49	—	postanowieni czytaj: postanawieni
—	—	54	—	wywolwana czytaj: wywoływana
—	—	59	—	uciemiężcami czytaj: ciemiężcami
—	—	68	—	dzieci czytaj: dziećmi
758	na lewo	9	—	zrucane czytaj: zrzucają

SPRZDDAZ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra szlacheckie lmołki część lsa i llla, położone w powiecie Gnieźnieńskim, z których część lsa na 5833 Tal. 28 sgr. 9 fen. i część llla na 6746 Tal. 26 sgr. 3 fen., zostały sądownie otaxowane, mają być sprzedane na dniu 16. Lutego 1848.

zrana o godzinie 11tej w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych. Taxa, wykaz hipoteczny i warunki sprzedaży przejrane być mogą w Registraturze.

Z pobytu niewiadomi wierzyciele, mianowicie:

- Maciej i Telesfor bracia Frezerów i dzieci Szczepana Frezer,
- mąż Barbary z Świekowskich Frezerów, Telesfor Frezer,
- dzierżawca Piotr Strzelecki,
- zamężna Lansert z Frezerów,
- zamężna Kąkiewska z Frezerów,
- kupiec Jan Krysztyan Dottermann z Czarnkowa,
- sukcesorowie i exekutorowie testamentu Lippmana Wulff,
- sukcesorowie dyrektora magazynu a później podskarbiego landsaftu Ernesta Bogumila Orland,
- wdowa Anna z Komorowskich Chlebowska,
- dzierżawca Kalixt Malczewski,
- dzierżawca Eugeniusz Lissowski i małżonka tegoż z Chęszewskich Lissowska,

wzywają się na ten termin publicznie.

SPRZEDAZ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu, pierwszego wydziału, dnia 13. Lipca 1847. r.

Posada wieczysto-dzierżawna Fryderyka Garn młynarza i żony jego Korkordy z Schmidtów w Kobylnikach, pod liczbą 12. leżąca, oszacowana na 8272 Tal. 6 sgr. 8 fen. wedle taxy, która wraz z wykazem hipotecznym i warunkami sprzedaży w Registraturze przejrana być może, będzie dnia 23. Lutego 1848. przed południem o godzinie 10. w miejscu zwykłym posiedzeń Sądu sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele:

- 1) Józef Wolke,
- 2) Szymon i Maryanna małżonkowie Szafrąscy,
- 3) Konstantyn Szafrąski, i
- 4) Jan Szafrąski,

zapozywiają się na tenże termin niniejszemu.

ZAPOZEW EDYKTALNY

do wierzycieli w procesie spadkowo-likwidacyjnym nad majątkiem Dyrektora Sądu Ziemsko-miejskiego Gebel.

Nad pozostałością Bernharda Henryka Gebel, Dyrektora Sądu Ziemsko-miejskiego w Wygnanych zmarłego, utworzono dziś proces spadkowo-likwidacyjny i zobowiązano Kommissarza sprawiedliwości Kutzner na kuratora tymczasowego.

Termin do podania wszystkich pretensyj jako

też do oświadczenia się, czy Kommissarz sprawiedliwości Kutzner ma pozostać kuratorem, wyznaczony, przypada

na dzień 15. Września r. b. zrana o godzinie 10tej w izbie sędziowskiej tegoż Sądu przed Assessorem Sądu Głównego Gerlach.

Kto się w terminie tym nie zgłosi, zostanie za utracającego prawo pierwszeństwa, jakiego miał uznany, i z pretensją swoją li do tego odesłany, co by się po zaspokojeniu zgłoszonych wierzycieli pozostało.

Wschowa, dnia 13. Lutego 1847.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

Process polaków.

Gazeta »Berliner Zeitungs-Halle« jest jedyną z gazet Berlinski, która udziela dokładnych i po największej części, w dyalogicznym toku rozpraw, obejmujących sprawozdań o publicznych posiedzeniach procesu Polaków i to największą część posiedzenia każdego dnia, zaraz jeszcze w tym samym dniu.

Rozsła się też gazeta parowozami na prowincje od godziny 4. z południa poczynając. Prenumerata ćwierćroczna wynosi 1 Tal. 22 sgr. 6 fen.

Zapytanie!

1. Sierpnia r. b. przysławszy żyta 56 szefli na poniedziałkowy targ w Poznaniu, kupił takowe kupiec Julius Kantorowicz i zapłacił po tal. 2. za wiertel, rachując 9 szefli za 8 wiertel. — Tego samego targu 2. Sierpnia r. b. zakupił tenże Kantorowicz drugi transport taki za tę samą cenę z warunkiem, że 8. t. m. odstawione być powinno i zapłacił zadatku tal. 10. W oznaczonym dniu przesłałem Kantorowiczowi zakupione żyto w takim gatunku, że szefel ważył 87 funtów i bez najmniejszej nagany; — ale że żyto podobno w targu miało spaść. — Kantorowicz odebrawszy żyto od mego zarządcy gospodarczego, nie dał ani pieniędzy i ni oddał żyta. Umyslnie musiałem przyjechać o mil 4. do Poznania i po zwróceniu mu tal. 10. zadatku dopiero odebrałem żyto, już to dla tego, żeby mi nieprzepadło i takowe z powodu spóźnionego targu, ze znaczną stratą sprzedałem. — To mnie powoduje zapytać się Publiczności, czy postępowanie Kantorowicza było postępowaniem rzetelnego kupca?

Antoni Rudnicki z Pulwicy.

Niżej podpisana poleca się Szanownemu Państwu tutejszego miasta i okolicy do szycia bielej i robienia modnych sukien i przyobiecej rzetelność w usłudze jako też tanią cenę.

Emila Stawińska, w starym rynku Nr. 71.

W skutek umieszczonego przed kilku tygodniami w gazecie tutejszej doniesienia o wyprzedaży naczeń i sprzętów złotych i srebrnych handlu od niejakiego czasu tu w miejscu pod firmą »C. F. Baumann« utrzymywanego, rozszła się pogłoska, jakoby zawód mój porzucić zamyslał. Widzę się tedy spowodowanym odwołać tę pogłoskę i wprowadzić Szanowną Publiczność z błędu. Nietylko bowiem, że nie porzucam mego handlu, ale owszem usiłować będę znany powszechnie i obfity w naczeń i sprzętów złote i srebrne skład mój coraz bardziej rozprzestrzeniać i upraszam Szanowną Publiczność o zachowanie dla mnie tych samych względów i zaufania, któremi mnie od lat 10. zaszczycała raczyła.

Upraszam nakoniec, aby Szanowna Publiczność znanej powszechnie firmy mojej nie brała za wspomnianą wyżej firmę C. F. Baumann.

Rudolf Baumann

złotnik; w rynku Nr. 90.

HANDEL ŻELAZA

H. Cegielskiego

w Poznaniu

poleca Szanownej Publiczności znaczny zapas czterokosowych machin do sieczki z najlepszym w tym rodzaju fabryki, bardzo pięknej i mocnej budowy; także śrótowniki i młynki z pytlami.

Prawdziwej zamorskiej olbrzymiej żytniej krzycy do siewu sprzedaje szefel po 4 Tal.

Stephan w Głównie.

Dwa kramy jakoli małe **pomieszkowania** pod Nr. 14. ulicy Wrocławskiej są do wynajęcia.

Potrzebny ścisły dozór każe upraszać usilnie życzliwą Publiczność, ażeby raczyła odbierać i niezwłocznie niszczyć kartki dorozkarskie, a mając jakowe zażalenia udawać się z niemi do kantoru dorózek pod Nr. 12. Małych Garbar.

Właściciele dorózek.

Ceny targowe w miesiące POZNANIU.	Dnia 9. Sierpnia 1847 r.	
	od	do
Tal. sgr. fen.	Tal. sgr. fen.	
Pszonicy szefel	2 20	2 24 5
Żyta dt.	1 12 3	1 18 11
Jęczmienia dt.	1 1 1	1 5 7
Owsa dt.	— 24 5	— 28 11
Tatarki dt.	2 15 8	2 20 —
Grochu dt.	1 27 9	2 6 8
Ziemniaków dt.	— 15 4	— 17 9
Siana cetnar	— 25 —	— 1 —
Słomy kopa	6 —	6 —
Masła garniec	1 25 —	2 —